

KS. BOLESŁAW PRZYBYSZEWSKI

SESJA NAUKOWA

poświęcona dziejom Polski i Krakowa w XI wieku (Kraków, 29—30 XI 1972 r.)

Inicjatywę zwołania sesji naukowej poświęconej dziejom Polski i Krakowa w XI wieku powziął ks. Kardynał Karol Wojtyła, arcybiskup metropolita krakowski, i zlecił jej organizację Sekcji Historii Kościoła w Krakowskim Seminarium Metropolitalnym, kierowanej przez ks. prof. dr Bolesława Przybyszewskiego. Sekcja ta prowadzi między innymi specjalistyczne studia z dziejów archidiecezji krakowskiej.

Sesję otworzył Ks. Kardynał. Witając zebranych nawiązał do historycznych tradycji Krakowa, w którym wiedza o przeszłości naszego narodu zajmowała zawsze poczesne miejsce i życzył uczestnikom pomyślnych obrad.

W programie Sesji pierwszy referat wyznaczono prof. dr Adamowi Vetulaniemu. Referent, przebywający w tym czasie w szpitalu, podał swe opracowanie za pomocą taśmy magnetofonowej. Poruszył w nim tematykę bardzo ogólną, dotyczącą stosunków kościelnych w wymiarze europejskim, mianowicie zabiegi papieżstwa w XI w. o nowy kształt Kościoła. Papieżom chodziło o niezależność Kościoła wobec cesarstwa niemieckiego i o powszechną reformę, która otrzymała później miano gregoriańskiej. Prelegent zwrócił uwagę na ukształtowanie się prawa kanonicznego, które służyło reformie i ją utwierdzało. Należały do niego zbiory pseudoizydoriańskie z połowy IX w., podnoszące wysoko autorytet papieża. Nie jest łatwo stwierdzić, w jakim stopniu te poczynania reformistyczne znajdowały oddźwięk w Polsce. Prof. A. Vetulani wyraził nadzieję, że przyszłe badania pozwolą ustalić filiacje ruchów reformy na terenie Polski. Referat, zawierający dużo ciekawych ujęć, wywołał żywe zainteresowanie. W dyskusji ks. prof. Bolesław Kumor podzielił w sposób uproszczony ruch reformy XI wieku na dwa kierunki: pierwszy, papieski, bezkompromisowy, dążący do zupełnej „reprzywatyzacji” Kościoła na wszystkich szczeblach, i drugi, kompromisowy, „kluniacki”, który doprowadził do konkordatu wormackiego w r. 1122.

Uzupełnieniem wywodów prof. A. Vetulaniego był następny referat prof. dr Krystyny Pieradzkiej, która mówiła na temat: *Europa a Polska w XI wieku*. Autorka w dużym szkicowym skrócie przedstawiła niektóre wypadki polityczne w państwach Europy zachodniej w okresie od schyłku w. X po koniec w. XI, wiążąc je z relacją Kościoła — państwo, władca — wyższa hierarchia kościelna, przed i w czasie wprowadzania reformy gregoriańskiej. Kwestie Wschodu, a szczególnie Rusi, nie były poruszane. W wykładzie zwrócono uwagę na terytoria, na których wyższa władza kościelna była w szczególny sposób skrępowana przez panującego. Referentka zwróciła uwagę na reakcje pogańskie, które w Polsce, u Obodryczyków i na Węgrzech wybuchały parokrotnie, nie występując już nigdzie w Europie zachodniej. Do zagadnienia „Państwo a Kościół” posiadamy w Polsce bardzo mało źródeł.

Następny referat był poświęcony Krakowowi w XI wieku. Wygłosił go prof. dr Józef Mitkowski. Autor stwierdził, że krajobraz Krakowa w XI wieku różnił się wydatnie od obecnego. Znacznie bogatsza była rzeźba terenu, wyższe zwierciadło wód rzecznych, Wisła rozgałęziała się na kilka ramion. Dominatą Krakowa było wzgórze Wawelskie. Wśród jego zabudowań wyróżniała się protoromańska katedra „Chrobrego” i mniejsze kościółki murowane. W pobliżu tych sakralnych budowli wznosiły się zabudowania dworsko-obronne. Część zachodnią wzgórza zajmowała spora osada, zapewne o charakterze podgrodzia, z kościołami śś. Michała i Jerzego i może z placem targowym pośrodku. Spore skupisko, od w. X obronne, o charakterze początkowo rzemieślniczo-handlowym, stanowił Okół (na osi dzisiejszej ulicy Grodzkiej) i jego przedłużenie aż do osady przy kościółku św. Wojciecha. Obrazu dopełniały osiedla „Na Piasku”, zwierzynieckie koło kościoła N. Salwatora, Skalka i na wzgórzu Lasoty koło kościółka św. Benedykta. Z organizmem miejskim silnie powiązane były osady służebne, otaczające główny ośrodek wieńcem kilkunastu wsi należących do panującego. Taki oto konglomerat miejski zamieszkiwali zarówno wolni jak i niewolni, chłopci, karczmarze, rzemieślnicy, kupcy, rycerze i duchowieństwo z biskupem na czele, wreszcie panujący i jego dwór. Kraków był najwcześniejszym pośród polskich *sedes regni principales*.

W dyskusji nad referatem prof. dr Karol Buczek zaznaczył, że wobec ubóstwa informacji źródłowych do roli Krakowa w XI w. trzeba się zwrócić do źródeł wcześniejszych (Ibrahim ibn Jakub, *dokument praski* i *Dagome iudex*), które świadczą o tym, że Kraków był w w. X i XI bardzo ważnym ośrodkiem politycznym i gospodarczym oraz stanowił wielki konglomerat osadniczy. Prof. J. Mitkowski zwrócił słusznie uwagę na ważną dla dworu monarszego rolę ludności służebnej. Jedenasto-

wiecznego Wawelu nie można traktować statycznie, jako niezmiennego układu. W początkach był on zasiedlony i zabudowany inaczej niż po zainstalowaniu się tutaj dworu monarszego. Trudno uwierzyć, by aż do czasu lokacji Krakowa „podgrodzie” mieściło się na Wawelu: nie było tu na nie miejsca. Nie można też dosłownie interpretować informacji Galla o krakowskim *palatium* Bolesława Śmiałego, kronikarz bowiem słabo orientował się w naszych stosunkach. Dr Anna Strzelecka wyraziła pogląd, że należałoby zająć się osobą św. Wacława, jego biografią i kultem jako patrona kościoła na Wawelu: badacze nie są zgodni co do terminu, kiedy katedra otrzymała to wezwanie. Zdaje się, że o czci św. Wacława decydowała dynastia. Po wspomnieniu o prof. Stanisławie Zakrzewskim dyskutantka zajęła się problemem lokalizacji *palatium* Bolesława Śmiałego, które być może stało poniżej zamku, podobnie jak to było do czasów Wacława IV w Pradze. Ks. prof. Bolesław Przybyszewski zwrócił uwagę, iż nazwy dzisiejszego pałacu nie można przenosić na średniowieczne *palatium*. Nie było ono bowiem rezydencją (*curia, curtis*), lecz jej częścią oficjalną, miejscem wykonywania władzy. *Palatium* mogła być także obszerna sień lub ozdobna hala nad wejściem. Doc. Klementyna Żurowska, autorka wielu prac o najstarszych zabudowaniach na Wawelu, wyjaśniła zebrany, jakie resztki architektury murowanej odnaleziono dotychczas na wzgórzu wawelskim. Ks. Kazimierz Drzymała zarzucił, że w dyskusji nie poruszono sprawy cmentarza na Wawelu i zastanawiał się, który kościółek mógł być pełnić zadanie świątyni cmentarnej.

Ks. B. Przybyszewski w swoim referacie o początkach diecezji krakowskiej zajął się zagadnieniem ośrodka, z jakiego mogli przyjść do Polski misjonarze. Referent był zdania, że na prośbę Mieszka I wyboru misji dokonał sam papież Jan XIII. Wybór jego padł na misjonarzy z kręgu akwilejskiego, który posiadał kapłanów władających językiem słowiańskim. Jakkolwiek ten papież — Teofilakt żył w zgodzie z Ottonem I, nie życzył sobie jednak dalszego rozszerzania wpływów niemieckich. Świadczy o tym fakt, że erygując w dwa lata później (968 r.) metropolię magdeburską, nie przyłączył do niej ziem polskich, co byłoby niemożliwe, gdyby na terenie polańskim działali i ochrztili Mieszka misjonarze z klasztoru św. Maurycego w Magdeburgu (uczący się języka słowiańskiego). Papieże zbyt dobrze pamiętali o zaborczości misjonarzy z diecezji Passawy (która zresztą była wtedy w upadku), specjalizujących się w nawracaniu Słowian, by dawać im szansę wypadu na tereny polskie. Prohora i Prokulfa, wymienionych na czele listy biskupów krakowskich, pochodzącej z XIII w., autor określił jako misjonarzy polskich sprzed r. 1000. Losów diecezji krakowskiej dotyczy dokument *Dagome* (właściwie: *Drogone*) *iudex*, który — zdaniem referenta — towarzyszył

prośbie o utworzenie polskiej metropolii po śmierci Jordana. Erekcja nowej prowincji kościelnej nie była wówczas rzeczą łatwą. Pomyślnie okoliczności pozwoliły Polsce nie czekać długo na ziszczenie tego pragnienia, bo już w r. 999 mówi się w dokumentach o arcybiskupie (prowincji) św. Wojciecha, bracie męczennika, Radzimie. Prelegent dopuścił możliwość uzyskania przez biskupa krakowskiego, Arona, osobistego przywileju noszenia paliusza, bo takie koncesje miały wówczas miejsce, lecz wykluczył możliwość podniesienia Krakowa w XI w. do godności arcybiskupstwa.

W dyskusji prof. K. Buczek przypomniał swą pracę z r. 1938 o pierwszych biskupstwach w Polsce i podtrzymał swą tezę, że Prohor i Prokulf byli biskupami misyjnymi, działającymi na terenie późniejszej (od r. 1000) diecezji krakowskiej. Przypomniał, że w sporządzonym ok. 990 r. regeście *Dagome iudex*, w którym Mieszko z żoną Odą i synami Mieszkiem i Lambertem oddał państwo gnieźnieńskie (*civitas Schinesgne*) Stolicy św., pominięty został syn Dąbrówki, 24-letni Bolesław (Chrobry). Przyczyną tego był fakt, że Bolesław posiadał wówczas przydzieloną sobie dzielnicę, którą najprawdopodobniej był Kraków. Po śmierci ojca (r. 992) Bolesław wypędził Odę wraz z jej synami, co dowodzi, że rozporządzał w tym czasie jakąś siłą zbrojną, opartą o spory dział kraju. Wzmianka o biskupie Popponie, nieznanym w polskich źródłach średniowiecznych, a poświadczonym przez odkrytego w XVI w. Thietmara, uwierzytelnia całą listę biskupów krakowskich, zapisaną w XIII w., tym bardziej że tradycja kościelna w Krakowie nigdy, nawet w latach 1034—1039, nie uległa przerwaniu.

Wiele zagadnień dotyczących diecezji krakowskiej poruszył w swym referacie ks. dr Jerzy Wolny, który omówił postacie biskupów polskich z XI w., ich pochodzenie, kulturę duchową i stanowisko wobec reformy gregoriańskiej. Zwrócił uwagę na to, że Kraków jest jedyną stolicą w Polsce, której lista biskupia nie ma żadnych luk.

Prof. dr Zofia Budkowa przedstawiła referat o początkach piśmiennictwa w Polsce, które zawitało do kraju razem z chrześcijaństwem. Autorka zajęła się działalnością dworów poszczególnych władców polskich, począwszy od Mieszka I, poprzez Chrobrego, Mieszka II i Ryczezę, Kazimierza Odnowiciela do Bolesława Śmiałego, przeprowadziła krótką analizę *Żywotów* św. Wojciecha, inskrypcji gnieźnieńskiej, pierwszych zapisów kronikarskich, kalendarzy i *modlitewnika Gertrudy*.

Pewne nowe oświetlenia do historii XI wieku, widzianej oczyma Galla i mistrza Wincentego, wnieśli: prof. dr Marian Plezia i prof. dr B. Kürbisówna, która nadesłała tylko rękopis prelekcji.

Doc. dr Wojciech Bartel przedstawił elementy organizacji Kościoła polskiego w XI w.: przede wszystkim organizację przed rokiem 1000,

następnie po r. 1000. Zaznaczył, że organizacja kościelna w Polsce XI wieku, nie miała jednolitego schematu, można w niej bowiem rozróżnić schemat ustanowiony w czasie zjazdu gnieźnieńskiego, cezurę lat reakcji pogańskiej, oraz okres powolnej rekonstrukcji, która wyraźne kształty przyjęła za Bolesława Śmiałego. Uważa się, że pierwotne parafie związane były z grodami, choć twierdzenie to bywa podawane w wątpliwość.

W dyskusji dr Piotr Bogdanowicz potwierdził opinię referenta, że nie było w Polsce innych biskupów poza Jordanem i Ungerem. Prof. K. Buczek oświadczył, że nie można przyjąć tezy prelegenta o stołecznej roli Poznania i pobycie tam biskupów Jordana i Ungera, gdyż stolicą Polski w w. X i na początku w. XI było Gniezno, ani także twierdzenia, że przed r. 1000 istniało w Polsce tylko jedno biskupstwo. P. Eugeniusz Jelonek przypomniał hipotezę słowiańskiego arcybiskupstwa w Krakowie, przeniesionego z Wiślicy. W związku z wzmianką o Wiślicy, doc. dr Zofia Wartołowska opisała swe odkrycia tamtejszych rotund i *palatiów*, tworzących wspaniałe, rzadko spotykany, zespół, który wskazuje na to, że Wiślica była znacznym ośrodkiem władzy cywilnej albo kościelnej, źródła jednakże nie objawiają niestety tej roli Wiślicy. W dyskusji dorzuciły swe uwagi dr Elżbieta Dąbrowska i doc. dr Danuta Borawska.

Trzej profesorowie z KUL-u omówili życie wewnętrzne Kościoła polskiego w XI w. Prof. dr Jerzy Kłoczowski poruszył sprawę zakonów, prezentując dwie niedawno opublikowane rozprawy, które rzuciły dużo nowego światła na dzieje zakonów w tym czasie, mianowicie: J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje opactwa benedyńskiego w Mogilnie*, Wrocław 1969 i K. Żurowska, *Romański kościół opactwa benedyktynów w Tyńcu*, „Folia Historiae Artium”, t. VI/VII, Kraków 1971. Prof. dr Zygmunt Sułowski zajął się dziejami misji w tym wczesnym okresie, a ks. prof. dr Bolesław Kumor dał obraz duszpasterstwa pierwszych biskupów i kapłanów polskich. W dyskusji ks. K. Drzymała zarzucił, że prof. Z. Sułowski nie wspomniał o działalności biskupa Reinberna na Rusi, Świętosławy w Szwecji i Adelajdy na Węgrzech. Referent odrzekł, że akcje tych osób nie można uważać za działalność misyjną w ścisłym znaczeniu.

Dwudniowe obrady, w czasie których wygłoszono 11 referatów, wzbogaconych pięciogodzinną w sumie dyskusją, którym przysłuchiwało się ok. 50 osób, zamknął ks. Kardynał Karol Wojtyła. Mówca oświadczył, że jako następca tych biskupów, którzy opiekowali się Akademią Krakowską, z radością popiera wszelkie inicjatywy służące rozwojowi nauki w dziedzinie historii Kościoła w Polsce i diecezji krakowskiej. Sesję, którą zamyka, ocenił Ks. Kardynał jako bardzo owocną i prosił o dalsze badania naukowe.